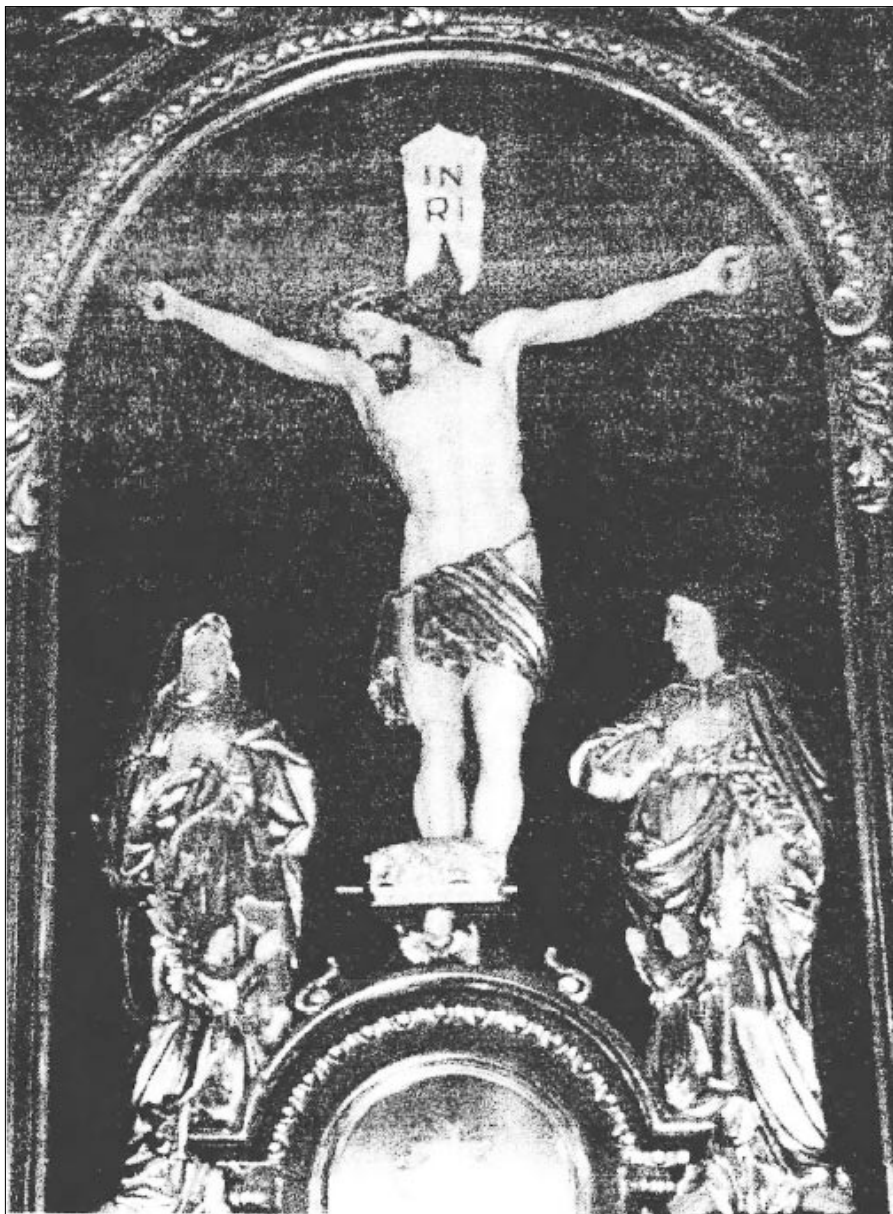




# ŚWIATŁO

NR 8 (16) MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku WRZESIEŃ 1997  
DODATEK LOKALNY DO TYGODNIKA RODZIN KATOLICKICH "ŹRÓDŁO"

## Podwyższenie Krzyża Świętego naszym parafialnym świętem odpustowym



Każda parafia przeżywa święto odpustowe w swój swoisty niepowtarzalny sposób. Do sanktuariów podążają pielgrzymki - czasami z bardzo odległych stron - idą pieszo z różańcem w rękę i pieśnią na ustach, a na czele wiedzie ich Krzyż.

Nasza parafia Chrystusowy Krzyż ma wkomponowany w główny ołtarz. Padamy przed Nim na kolana, przepraszamy, wypraszamy łaski, korzmy się i wielbimy Go. Krzyż jest naszą wiarą nadzieją i miłością, bo na drzewie Krzyża dokonano się nasze odkupienie. Czymże byłoby życie bez Krzyża, bez Chrystusowego biczowania, cierniem koronowania, ukrzyżowania i zmartwychwstania? Chrystus znajduje się "w centrum wiary i życia Kościoła" od czasu kiedy Piotr powiedział: "Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego". (Mt. 16, 16)

Wiara w Krzyż sprawiała, że świat starożytny stawał się coraz bardziej chrześcijański, a świat współczesny otwiera swe serca dla Boga wszędzie tam, gdzie dotarło Słowo Boże. Jest ono rozległe i bogate, a najgłębiej przemawia do nas przez listy św. Pawła, który to pod bramami Damaszku został dotknięty ślepotą, a równocześnie ujrzał wzrokiem wewnętrznym całą prawdę o Chrystusie i tę prawdę zapisał w Listach. Cała Ewangelia św. Jana jest świadectwem o "słowie żywota" i o tym "cośmy usłyszeli... co ujrzeliśmy własnymi oczami... i czego dotykały nasze ręce (J. 1, 1). Chrystus jest pośredni-



kiem między Bogiem a człowiekiem przez to, że jako Bóg stał się człowiekiem i umarł za nas na Krzyżu.

A co współczesny człowiek widzi pod Krzyżem? Co czuje? Czy potrafi cierpieć w imię miłości za drugiego człowieka? Słowami pieśni odpowiem: "W Krzyżu znajduję to, com w szczęściu stracił, pokój i wiarę, miłość i nadzieję, ubogą duszę Tyś łzami wzbogacił, przystroił cierniem, który nie wędnieje".

Nasze święto odpustowe przeżyliśmy bardzo gorąco, przygotowaniem się przez spowiedź, jak również nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej. Wieczór poprzedzający odpust parafialny spędziliśmy na modlitwie przed Tą, która jest Matką Nieba i Ziemi, uczestniczyliśmy w ofie-

rze Mszy św., odmawialiśmy różaniec do Matki Bożej, przygotowaliśmy miejsca procesji z figurą Matki Bożej, nawet podniosłość wydarzenia transmitowało katolickie radio Via z Rzeszowa. Szkoda tylko, że kościół nie był cały wypełniony, bo wtedy modlitwa mocniej leciałaby do nieba.

Dzień odpustowy był ciepły i chociaż nocą padał deszcz - suma i procesja wokół kościoła była ukraszona ciepłym słońcem. Do kościoła wniesiono dary jesieni mocą boską zrządzone w postaci wieńców z płodów rolnych. Piękne wieńce różnych kształtów zrobione z naszych, polskich zbóż, owoce i kwiaty wplecione w nie, wszystko to zmuszało człowieka do refleksji. Jak piękna była tradycja naszych ojców, którzy umieli Bogu dziękować za chleb powszedni. I drugie pytanie nasuwało się wraz, jak długo pokolenia nasze wytrwają w tej tradycji. Przecież całą parafię reprezentowały tylko 3 wieńce, a gdzie reszta wsi - zabrakło chęci do złożenia podziękowania Bogu - a może dziękowali po swojemu? Szkoda, że ten dzień odpustowy i dziękczynny za plony nie był wielkim hymnem na cześć Stwórcy i Chrystusowego Krzyża.

"Pod Krzyżem świata starty i złamany pragnę już odtąd Krzyż Twój w duszy nosić, niewoli świata pokruszyć kajdany, bym mógł na Krzyżu, Krzyża chwałę głosić".

*Bogumila*



## KRONIKA DUSZPASTERSKA

sierpień - wrzesień

**Do wspólnoty parafialnej poprzez Chrzest Święty zostali przyjęci:**

1. Karolina Sarnecka - 1997. 09. 20
2. Kacper Klich - 1997. 09. 20
3. Bartłomiej Kolbusz - 1997. 09. 20
4. Ewelina Mokrzycka - 1997. 09. 21
5. Dominika Grodzka - 1997. 09. 21
6. Aleksandra Boroń - 1997. 09. 21

**Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:**

1. Andrzej Szydłowski z Anną

**Z naszej wspólnoty odeszli ze znakiem wiary i nadziei w zmartwychwstanie do życia wiecznego:**

1. Stanisława Sokołowska - Brzostek
2. Maria Kolbusz - Brzostek
3. Leon Rogaczewski - Wola Brz.
4. Jan Kolbusz - Bukowa

Parafia Brzostek informuje, że 5 października w kościele parafialnym w Brzostku rozpocznie się **Dekanalny Kongres Eucharystyczny**. Dzień ten przeznaczony jest dla młodzieży z całego dekanatu. Kongres rozpocznie się Mszą św. o godz 14<sup>00</sup>. Po Mszy św. odbędzie się wokół kościoła Procesja Eucharystyczna do czterech ołtarzy.

12 października parafia Gogołów zaprasza rodziny całego dekanatu na kolejną stację Eucharystyczną.

19 października stacja Eucharystyczna dla nauczycieli dekanatu odbędzie się w Kołaczycach.

**Serdecznie zapraszamy  
młodzież, rodziny,  
nauczycieli  
i wszystkich wiernych  
do wzięcia udziału  
w tych nabożeństwach.**

*ks. Czesław Szewczyk  
proboszcz*

*Cichy szept Zdrowaśki,  
pod krzyżem drewnianym  
Grube, szorstkie palce  
nizają koralik.*

*To październik - hen na płotach  
biała nić się snuje*

*Jesień cicho mgłą oddycha,  
w ciszy wieś pracuje.*

*(zasyłane w dzieciństwie)*

**P**aździernik. Lato zamknięte kluczem odlatujących ptaków. Płonie czerwień i błyszczy złoto opadających liści. Powietrze stoi w bezruchu: ostre i kryształowe, jeszcze nie tknięte zimnymi wichrami jesieni. A o wieczornej porze, jak Polska długa i szeroka, niesie się z rozmodlonych świątyń modlitwa różańcowa. I z tych wielkich katedr miejskich, gdzie człowiek łatwo gubi się w tłumie, i z wiejskich kościółków skrzypiących wiekową podłogą, tchnących zapachem materii starych procesyjnych chorągwi. Słysząc ją również z maleńkich kapliczek przycupniętych skromnie nad zagonem świeżo zaoranej ziemi, tonących w purpurze buków i czerwieni jarzębin.

Różaniec...

Nie wiadomo dokładnie kto i gdzie go wymyślił i nie jest to rzecz najistotniejsza. Wiadomo bowiem, że Matka Boża nadała mu niezwykle znaczenie modląc się na różańcu podczas każdego z objawień w Fatimie. W czasie ostatniego objawienia, w dniu 13 października, powiedziała do dzieci:

“Jestem Królową Różańca. Przychodzę zachęcić wiernych do odmiany życia (...) Niech odmawiają codziennie różaniec święty ...”

Modlili się już wcześniej na różańcu królowie i prezydenci, naukowcy i pisarze, najwięksi i najmniejsi tego świata. Wota składane Czarnej Madonnie przez koronowane głowy to drogocenne różańce. Zwycięskie - jak Jana Sobieskiego, boleściwe - jak młodej królowej Jadwigi czy Anny Jagiellonki. O Ojcu Pio, stygmatyku, opowiadano, że wszystek wolny od zajęć czas przeznaczał na modlitwę różańcowa. Dla Matki Teresy z Kalkuty Matka Boża była przewodniczką w każdym przedsięwzięciu. Bez różańca i nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi, życie jej przebiegałoby zupełnie inaczej. Obraz Matki Bożej z Fatimy cieszy się szczególną czcią całej wspólnoty zakonnej, a Siostry Misjonarki Miłości odmawiają różaniec spiesząc do biednych i chorych. Wiemy czym była ta modlitwa dla św. Maksymiliana Marii Kolbego, wiemy też, że bliski naszym sercom Prymas

# R ó ż a ń c o w e z a m y ś l e n i a

Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński trzy razy w ciągu dnia sięgał po różaniec. Podobnie czyni inny nasz wielki Rodak - Jan Paweł II Papież.

A polska wieś? Przez pokolenia, wszędzie tam, gdzie zamieszkują ludzie “z rodu Polaków”, dwa miesiące w roku poświęcone są szczególnie czci Matki Bożej: ukwiecony maj i darzący plonami październik. Od wieków polski lud zbiera się wtedy pod krzyżami i przy polnych kapliczkach, by w maju śpiewać litanie, a jesienią na klęczkach odmawiać różaniec. Bo wieś, swoim przyrodzonym instynktem, trzyma się kurczowo ramion krzyża i pod nim, w różańcowej zdrowaśce, szuka wsparcia w niedoli i obrony przed złem. Wierzy Maryi, która zapewniła ludzkość, że można różaniec nosić przy boku zamiast miecza, bo jest modlitwą pełną nadprzyrodzonej siły. Że jest najpotężniejszą obroną przed szatanem i posiada moc przemiany ludzkich serc.

Opat kartuzjański Adolf z Essen (1375-1439), gorliwy krzewiciel modlitwy różańcowej, stwierdził, opierając się na wielu przykładach: “Nie ma nikogo tak złego, żeby nie mógł stać się nowym człowiekiem, jeżeli przez rok próbuje odmawiać różaniec”.

Jest więc różaniec modlitwą wszystkich ludzi. Ludzi grzeszących i wątpiących, ludzi pełnych pokoju ducha i tych, którzy wyczerpali już wszystkie ziemskie źródła w jego poszukiwaniu. Jest modlitwą serc udręczonych głębokim poczuciem winy i tych, które rozpoznają w sobie pragnienie ucieczki od zgiełku świata w tajemnicę życia, cierpienia i chwały naszego Pana. Wystarczy, że oderwą wzrok od krzykliwych reklam i mącących wyobraźnię programów telewizyjnych, a swoje myśli zwrócą ku temu co naprawdę dobre i piękne. Wystarczy, bo jeśli ktoś z ufnością podda się uzdrawiającemu działaniu różańcowej zadumy - Maryja modli się za niego i razem z nim. Ona pomaga mu zgłębiać tajemnice Swojego Syna, pomaga docenić znaczenie sponiewieranych wartości, budzi gotowość nawrócenia i zadośćuczynienia. Nie ma tu znaczenia ani dojrzałość intelektualna, ani głębia duchowa. Każdy może się

modlić na “swoim” poziomie. Chociaż znawcy zwracają uwagę na trzy poziomy modlitwy różańcowej.

Pierwszy to po prostu odmawianie “zdrowasiek” i “Ojczy Nasz” w duchu wiary. Powtarzanie tych modlitw z wiarą jest łącznością z Duchem Świętym i pomimo braku rozważania tajemnic, nie powinno być lekceważone. Bywa, że jesteśmy bardzo zmęczeni i nie jesteśmy w stanie rozważać czegokolwiek. Wtedy już samo wzięcie różańca do ręki i odmawianie z wiarą, że Maryja dopełnia to, czego nam brakuje, jest głęboką modlitwą.

Drugi poziom dotyka naszego intelektu - jest rozważaniem, medytacją. Umieszcza on w naszej pamięci czyste i święte obrazy ewangeliczne, karmi nimi naszą wyobraźnię, uwrażliwia duszę.

Trzeci poziom to poziom głębi serca. Jest to postawa adoracji wobec tajemnic, które kształtują nasze życie wewnętrzne, to wg. siostry Łucji z Fatimy: “coś nadprzyrodzonego, promień słoneczny, który rozpala płomień wiary”. “Zdrowaśki” nas “niosą”, a Duch Święty przeprowadza nas przez różne momenty życia Jezusa i Maryi tak jak chce.

Kiedy nie udaje nam się osiągnąć żadnego “poziomu” by odmówić różaniec z należyтым skupieniem wtedy niech otuchy nam dodadzą inne słowa s. Łucji: “Potęga różańca jest tak wielka, że gdyby nawet największy zbrodniarz, odmawiał go poruszając tylko wargami (...) to już byłby na drodze do nawrócenia”.

Nie ma takiego grzechu, od którego nie moglibyśmy być uwolnieni za wstawieniem Królowej Różańca Świętego. Nie ma w życiu takich trudności, których nie moglibyśmy opanować opierając się na zaufaniu do Niej. Doświadczymy cudów łaski, jeśli Jej powierzmy każdą potrzebę codziennego życia.

W październiku Maryja wkłada w nasze ręce różaniec.

Uśłuchajmy głosu Najlepszej Matki. Niech nasze usta z radością szepczą “Zdrowaś Maryjo”, palce “nizają” ziarna różańcowe, a myśl spotyka się z Jezusem i Jego Matką w piętnastu tajemnicach naszego zbawienia.

*J. S.*

# KALENDARIUM LITURGICZNE

1 X

**Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dziewicy, patronki misji.**

Urodziła się w 1873 r. we Francji, w wieku piętnastu lat wstąpiła do zakonu karmelitanek bosych w Lisieux. W zakonie spędziła dziewięć lat praktykując swoją "małą drogę dziecięctwa duchowego", którą pojmowała jako doskonałe wypełnianie wszystkich, nawet najmniejszych obowiązków w prostocie, z miłości ku Bogu, "...aby Panu Jezusowi sprawić przyjemność". Historia jej krótkiego ziemskiego życia jest dokładnie opisana w autobiografii **"Dzieje duszy"**. W obecnym roku obchodzimy setną rocznicę jej narodzin dla nieba. W dniach 3-4 X z tej okazji na Jasnej Górze będą obchodzone uroczystości, gdzie centralnej Eucharystii przewodniczył będzie ks. bp Kazimierz Górny.

**Modlitwa dnia:** Boże, Ty otwierasz bramy swojego Królestwa pokornym i małym; spraw, abyśmy z ufnością wstępowali w ślady świętej Teresy od Dzieciątka Jezus i za jej wstawiennictwem osiągnęli Twoją wieczną chwałę. Amen.

16 X

**Wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej (XII/XIII w.).**

Pochodziła z Bawarii, w wieku dwunastu lat zaślubiona Henrykowi Brodatemu, księciu wrocławskiemu i polskiemu, któremu urodziła dwóch synów i trzy córki. Ostatnie trzydzieści lat pożycia małżeńskiego przeżyli wstrzemięźliwie, związani uroczystym ślubem czystości. Jak na ówczesne czasy była kobietą wykształconą, pełną litości dla żebraków, więźniów, chorych. Po śmierci męża ostatnie lata życia spędziła w założonym przez

siebie klasztorze cysterek w Trzebnicy, gdzie przeoryszą była jej córka Gertruda. Jest patronką Śląska.

**Modlitwa dnia:** Wszechmogący Boże, niech wstawiennictwo św. Jadwigi, której życie stanowi cudowny przykład pokory, uzyska dla nas niebiańską pomoc. Amen.

16 X

**Wspomnienie św. Małgorzaty Marii Alacoque, dziewicy.**

Urodzona we Francji, gdy była jeszcze dzieckiem, poświęciła swoje serce Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Chcąc całkowicie poświęcić się boskiemu Oblubieńcowi, wstąpiła do zakonu wizytek w Paray-le-Monial. Ją to wybrał Jezus, aby w szeregu objawień przedstawić jej Swe Serce kochające ludzi i spragnione ich miłości. W roku 1675 w oktawie Bożego Ciała objawił jej Chrystus Pan, aby było ustanowione święto liturgiczne ku czci Jego Serca w piątek po oktawie Bożego Ciała na przebłaganie za oziębłość ludzką i za zniewagi wyrządzone Mu w Sakramencie Jego Miłości. Początkowo Małgorzata nie znalazła zrozumienia, przechodziła wiele utrapień, pokus i opuszczenia. Dopiero przy pomocy roztropnego spowiednika, bł. Klaudiusza de la Colombiere, jezuitę, wyszła zwycięsko z tych walk. Kanonizowana w r. 1920.

**Modlitwa dnia:** Panie, daj nam ducha, którym obdarzyłeś św. Małgorzatę Marię. Pomóż nam poznać miłość Chrystusa, która przewyższa miarę ludzkiego rozumu i napełnij nas swoją obecnością. Amen.

W. N.

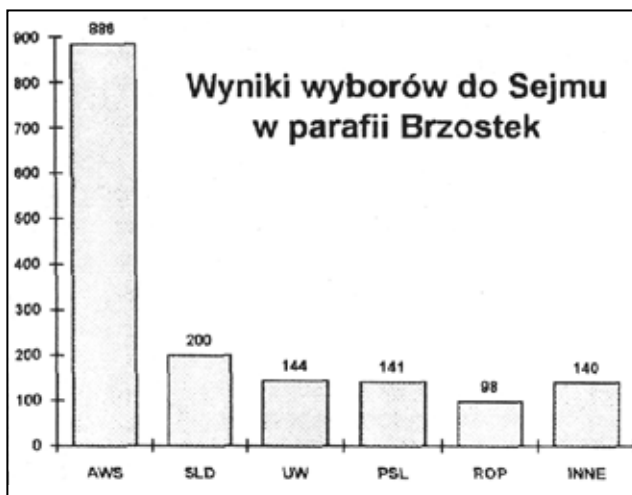
## Wybory do Parlamentu RP w parafii

W państwach demokratycznych wybory do parlamentu to najważniejszy akt życia politycznego społeczeństwa. Oto suwerenny Naród wybiera swoich przedstawicieli - posłów i senatorów, aby godnie reprezentowali swoich wyborców realizując zaplanowany program. Taka jest formuła demokracji pośredniej.

Tydzień temu miały miejsce trzecie wolne wybory do Sejmu i Senatu RP. Parafianie mogli głosować w trzech obwodowych lokalach wyborczych: w Brzostku, Bukowej i Nawsiu Brzosteckim. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że wyborcy z Brzostku, Zawadki i Kleci (ponad 2 tysiące uprawnionych do głosowania) musieli znieść niedogodności wynikające z przeniesienia lokalu wyborczego z przestronnej i wygodnej sali gimnastycznej w szkole podstawowej do ciasnej poczekalni sali kinowej w GOK-u. Ten dziwny eksperyment gospodarzy gminy jest mocno krytykowany.

We wszystkich trzech obwodach zdecydowanie zwyciężyła Akcja Wyborcza

Solidarność uzyskując 886 głosów czyli aż 55% ogółu oddanych głosów. Daleko w tyle z 200 głosami znalazł się Sojusz Lewicy Demokratycznej (12%). Następnie Unia Wolności - 144 głosy czyli 9%, a dopiero czwarte miejsce Polskie Stronnictwo Ludowe - 141 głosów czyli niecałe 9%. Na piątej pozycji znalazł się Ruch Odbudowy



Polski - 98 głosów tj. 6%. Pozostałe ugrupowania zyskały poniżej 50 głosów. Porównując te wyniki z tymi sprzed cze-

rech lat widać wyraźnie ogromną klęskę PSL-u. Wówczas ta partia otrzymała w naszej parafii 704 głosy tj. ponad 50%. Niewątpliwie Parafianie, będący w większości związani z rolnictwem wyraźnie zawiedli się na czteroletnich współzrządcach ludowców. Ma to również potwierdzenie w skali całego kraju. Sukces prawicy nie jest zupełnie przypadkowy. W 1993 roku kilka partii, które dziś wchodziły w skład AWS-u uzyskały około 30% głosów. Z pewnością większość wyborców, która w 1993 głosowała na PSL złożyła mandat zaufania AWS-owi. W wyborach do Senatu zdecydowanie zwyciężyli kandydaci wysunięci przez AWS. A. Sikora otrzymał 848 głosów, czyli ponad 50%, A Głapiński 711 głosów. Obaj zwyciężyli w województwie tarnowskim. Nie ulega wątpliwości, że te wybory, jak i majowe referendum konstytucyjne potwierdzają, że umacniają się chrześcijańska i narodowa tożsamość w naszej parafii.

(W. T.)

Redaguje zespół pod kierownictwem ks. Stanisława Jamińskiego  
Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 33-125 Brzostek, tel. (014) 830300